

Studio Accantus, Wzgórze (The Hill - Once - Polish version)

może noc pomoże mi
zrozumieć to, gdy śpisz
bo jeśli wszystko idzie źle
może inna miałam być
uczę się na błędach
więc spróbuj być cierpliwy
przepraszam, miałam silna być
a znów we łzach mnie widzisz

gdzie jesteś, mój aniele, wróć
odchodzisz coraz dalej
czy wiesz, że płaczę w każdą noc
próbując cię odnaleźć

w kimś, kto stworzył własny świat
w którym miejsca nie ma dla mnie
wszystko obiecane mi
zamieniam w czekanie

coraz więcej między nami wzgórz
czy da się to naprawić?
po omacku szukać wspólnych dróg
rezygnować z własnych marzeń

we śnie przypominasz
mężczyznę z tamtych snów
bezpieczna przy nim była
rozumiał ją bez słów

a kiedy dzień nadejdzie
gdy odkryje, że jest sam
czy będzie wołał imię?
które kiedyś znał

czas się dłuży w nieskończoność
kiedy sen nie może przyjść
odmierzam go tęsknotą
za kimś, kto tak blisko był

otwórz proszę oczy
i powiedz, że to ty